Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 258 — Lwów, Poniedziałek dnia 10 Listopada 1924 — Rok XLII

...ER LWOWSKI

PRENUM...
Miesięcznie
3 zł. 30 gr.,
9 zł. 40 gr.,
do domu i w...
ice z przesy...
3 zł. 60 gr.,
10 zł. 20 gr.,
miesięcznie
kwartalnie 1...

CENA N...
15 gr.
Na dworcach kolejow.
17 gr.

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy Zwyczajny za tekstem 10 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice i komunikatach 35 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 4 gr. Na kolumnie tekstowej paski i ins raty po 35 gr. W przewodniku informacyjno-reklamowym po 15 gr. (najmniejsze 1 zł. 50 gr.). Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej, zagraniczne o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15 Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Za rozwiązaniem Sejmu.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, dnia 7 listopada 1924.

Ostatnie mocne wystąpienia przedstawicieli Z. P. S. L. za rozwiązaniem sejmu, nie spotkały zasadniczego sprzeciwu z żadnej strony izby. Warunek postawiony przez „Piasta" i jego prawych sąsiadów, warunek, zmierzający do zmiany ordynacji wyborczej, bynajmniej nie może być przyjęty za coś, nawet zbliżonego do sprzeciwu zasadniczego. Była to jedynie zapowiedź wykorzystania chwilowego stanu posiadania. I tylko jako taka może być traktowana.

Albo, powiadają oni, pobawimy się jeszcze w tym samym komplecie, albo, jeśli chcecie nowych wyborców, zmieńcie nam ich warunki tak, abyśmy mieli szanse wejść do nowego sejmu w takiej samej, lub nawet większej liczbie.

Najpierw pozwolimy sobie na małe zastrzeżenie. Ordynacji dzisiejszej mamy bardzo wiele do zarzucenia. Po pierwsze jest ona za bardzo skomplikowana. Okres wyborów trwa u nas aż 72 dni, czyli blisko dwa i pół miesiąca. System ten jest przystosowany do tworzenia dzieł „monumentalnych" długotrwałych. Doświadczenie i nasze i europejskie wykazuje, że parlament zupełnie nie potrzebuje przybierać tych cech długotrwałości. Owszem, spełnia on tem lepiej swe zadanie, im łatwiej go rozwiązać i zastąpić innym, im łatwiej od jego woli odwołać się do woli wyborców. Właśnie ta łatwość rozwiązywania parlamentu sprawia, że przesilenia nawet najpoważniejsze, jakich ostatnio byliśmy świadkami w Anglji, nigdy nie są groźnemi, bo wola społeczności całej, wola skupiona około takiego, czy innego rozwiązania danej, aktualnej sprawy — szybko i stanowczo kładzie im kres.

Po drugie ordynacja dzisiejsza sztucznie prowadzi do majoryzacji grup drobniejszych i pochłaniania ich przez stronnictwa większe. Otóż znowu doświadczenie wykazuje, że praktyka tego rodzaju nie prowadzi do stworzenia wyraźnej większości w sejmie, że wytwarza tylko większe grupy, które — ostatecznie łączą się w bloki. Sztuczna ta droga do skomasowania stronnictw najzupełniej zawiodła i musi być odrzucona.

Na rewizję ordynacji wyborczej w kierunku uproszczenia i zdemokratyzowania jej gotowi jesteśmy pójść w każdej chwili.

Ale wysuwanie tej sprawy wtedy, gdy mowa o niezdolności dzisiejszej izby poselskiej do pracy uważać musimy za szantaż polityczny i to w dużym stylu. Wytwarza to ogromnie niebezpieczny precedens, że każda izba będzie tworzyła sobie nową ordynację, najdogodniejszą, dla chwilowej większości, dla chwilowej „spółki mandatowej", którą uda się w samym składzie sejmu wytworzyć. I sam fakt próby obalenia słusznego postulatu Z. P. S. L. za pomocą szantażu, demaskuje w sposób dosadny jego autorów z jednej strony — z drugiej zaś uwypukla słuszność samego hasła.

I oto powstaje pytanie, czy sprawa tej doniosłości może jak dotąd pozostawać czemś, co obchodzi tylko jakieś stronnictwo, czy może być rozstrząsaną jedynie na korytarzach sejmu?

Otóż naszem zdaniem, skoro została ona raz postawiona — musi do niej ustosunkować się nie tylko każdy poseł, ale przedewszystkiem rząd.

Gabinet p. Grabskiego po dokonaniu uzdrowienia pieniądza polskiego rozpoczął bardzo widoczne zabiegi około wytworzenia stałej większości sejmowej. Praca ta na samym wstępie spotkała się z niepowodzeniem i doprowadziła tylko do zamętu w poszczególnych klubach. Zabiegi p. Grabskiego nie ustały. Cztery teki wątpliwe mają obecnie posłużyć p. Grabskiemu za pomost pomiędzy nim, a znaczniejszemi ugrupowaniami sejmowemi. Ale już dziś widać, że obsadzenie tych resortów przez istotnych mężów zaufania klubów jest niemożliwe, zaś oddanie ich ludziom cieszącym się wpływami w różnych środowiskach, bynajmniej nie uparlamentarni rządu.

I to niepowodzenie już dziś widoczne winno p. Grabskiemu wskazać jego istotny obowiązek. Musi on powiedzieć sobie i innym, że rządzić bez trwałej większości niemożna. Skoro sejm wytworzyć tej większości nie może — musi być rozwiązany. Nie rzeczą stronnictw, ale rzeczą rządu jest stworzyć warunki rozwiązania. Powaga rządu, powaga ustroju parlamentarnego wymagają od szefa gabinetu inicjatywy użycia całego swego autorytetu w tej sprawie, a nawet zaangażowania autorytetu jeszcze wyższego, autorytetu głowy Państwa.

Jak dotąd obserwowaliśmy przedziwne zjawisko, że właśnie w sprawie tej rządy — wszystkie objawiały zupełne desinteressement, pozostawiały ją samym ciałom wybranym. I powiedzmy ten stosunek czynił je nie wykonawcami woli narodu, ale niewolnikami kapryśnego tłumu sejmujących.

P. Grabski wykonał ostatnio gest mocny, gest, który zdawał się mu istotnie oddawać władzę w ręce. Ale na geście poprzestać nie można. Jeśli ma on mieć owoce, nie wolno rządowi wypuszczać z rąk iniciatywy w sprawach kardynalnych.

Adam Uziembło.

Min. gen. Sikorski powrócił z Francji.

Pomoc Francji dla marynarki i wojska zapewniona.

Warszawa, 8 listopada. Dziś rano powrócił do Warszawy min. Sikorski. Oświadczył on przedstawicielom prasy swe zadowolenie z wyników podróży, zaznaczając że w **sprawach morskich osiągnął zupełne, w sprawach wojskowych daleko idące porozumienie.** Min. Sikorski natychmiast po przyjeździe odbył dłuższą konferencję z p. Grabskim i Skrzyńskim, poczem udał się do Belwederu. (AW.)

—x—

Gniazdo szpiegowskie w min. spraw wewn.

Urzędnik ministerstwa aresztowany.

Warszawa, 8 listopada. Jak podają dzienniki, w gmachu min. spraw wewn. odbyła się 8 bm. rewizja w mieszkaniu prywatnem urzędnika wydziału bezpieczeństwa przy tem ministerstwie, Maksymiuka. Rewizja nastąpiła w związku z dochodzeniem o szpiegostwo. Maksymiuka oraz 2 sublokatorów aresztowano. (AW.)

—x—

PRZYJĘCIE NOWEGO POSŁA SOWIECKIEGO.

Warszawa, 8 listopada. Wczoraj w południe Piotr Wojkow, poseł nadzwyczajny i min. pełnomocny Z. S. R. R. wręczył p. prezydentowi Rzeczypospolitej swoje listy uwierzytelniające i wygłosił nast. przemówienie w języku rosyjskim: Panie Prezydencie. Przystępując do wykonania obowiązków posła Z. S. R. R. w Polsce, uważam za niezbędne wyrazić przedewszystkiem tę uczucia głębokiej sympatji i przyjaźni, które żywią narody Związku sowieckiego dla narodu polskiego. Jako zasadniczy cel w mojej pracy stawiam sobie stworzenie atmosfery zupełnego wzajemnego zaufania między naszemi państwami.

Pan Prezydent Rzplitej odpowiedział: Przyjmując z rąk pańskich listy uwierzytelniające, mogę zapewnić Pana, że naród polski ożywiony jest również uczuciem szczerej sympatji dla narodów Związku sowieckiego. Podzielam też zupełnie Pańską opinję, że najbliższym celem stosunków polsko-sowieckich jest stworzenie atmosfery wzajemnego zaufania, do czego dążyć powinny społeczeństwa i rządy obu państw. (Pat.)

—oxo—

GABRJEL FAURÉ.

Dzienniki zagraniczne przynoszą smutną wiadomość o zgonie wielkiego muzyka francuskiego, którego imię nie było u nas obcem.

Gabriel Fauré (ur. 1845 r.) należał życiem i twórczością do dwóch epok. Wzrastał w sferze wpływów Cezara Francka i Wagnera, tworzył w środowisku muzycznem obok wielkiem starszego Thomasa Masseneea i Dubois'a, po których objął profesurę i kierownictwo konserwatorjum paryskiego. Doczekał nowej generacji, dając jej w swym uczniu najwybitniejszego przedstawiciela „Młodej Francji" — M. Ravela.

Nie będąc sam osobistym uczniem C. Francka (kształcił się w instytucie organowym Niedermayera razem z Gigontem) — wstępywał intuicyjnie w ślady C. Francka, przygotowując od najwcześniejszych swych kompozycji drogę impresionizmowi muzycznemu. Spuścizna jego obejmuje niemal wszystkie rodzaje form muzycznych. Największe znaczenie posiadają utwory symfoniczne i kameralne, na czele symfonię d-moll (op. 40) oraz suity orkiestralne: op. 20 i suitę „Pelléas et Melisande"; ogólne uznanie zyskała sobie sonata skrzypcowa (op. 13) dwa kwartety fortepianowe (c-moll i g-moll, wykonane przed wojną na koncercie kameralnym Polsk. Tow. muzycznego) dwa kwintety i fantazja na fortepian z orkiestrą. Pozostawił Fauré nadto 2 sonaty wiolonczelowe i koncert skrzypcowy (w manuskrypcie). Niedostępne są dla nas jego opery, wykonywane zagranicą („Prometeusz", „Penelope" i „Masques et Bergamasques") oraz operetka „L'organiste". Dzieła te odznaczają się śpiewnością i wyrazem.

O mistrzowskiem władaniu form wokalnych świadczą pieśni Fauré'go, stanowiące stały repertuar każdego artysty estradowego. Słynny jest zbiór pieśni „La bonne chanson" oraz utwory „Le secret", „Prison", „Le parfum impérissable", „La Fée aux Chansons", „Les Trésends" i wiele innych.

Pianistów obdarzył Fauré nadzwyczaj wdzięczną literaturą. Wspomnieć wystarczy tylko jego „Thème et Variations" lub „Pièces brèves", nie mówiąc już o cytowanej fantazji fortepianowej z orkiestrą. Ważne są jego transkrypcje fortepianowe z tworów Saint-Saensa.

Dla uzupełnienia obrazu jego spuścizny dodać należy, że Fauré pozostawił również liczne utwory kościelne.

Wszystkie dzieła Fauré'go cechuje głębia wyrazu i szczerość natchnienia. Fauré jest par excellence melodystą, przemawiającym do słuchacza bezpośrednio. W wyzyskiwaniu barw instrumentalnych i wokalnych idzie z prądem czasu, stąd ta świeżość i oryginalność pomysłów. — W skomplikowanych wielodźwiękach, w śmiałych zwrotach harmonicznych, w użyciu niespodziewanych alteracji i modulacji, nie ustępuje często znacznie młodszemu Debussy'emu. Wpływ jego na muzykę nowoczesną jest silny i trwały.

Głównym czynnikiem są jego własne kompozycje, które — jak wspomniałem — przygotowały grunt muzyce nowo - francuskiej. Drugim czynnikiem nie mniej ważnym, to jego działalność pedagogiczna, która przyniosła olbrzymie rezultaty.

Prócz M. Ravela, o którym była mowa, wychował Gabriel Fauré cały zastęp słynnych muzyków — kompozytorów. Wymienię choćby tylko nazwiska o sławie europejskiej: należy tu wielce ceniony kompozytor i esteta Charles Koechlin, dalej twórca muzyki sonatowej i baletowej Florent Schmitt, wiele obiecujący talent: Oktave Sére (pseud. Maria Oktave Poneigh) i w. i.

Wiadomość o śmierci G. Fauré'go odbiła się głośnem echem w całym świecie muzycznym. — Oddajemy głęboki hołd jego wiekopomnej działalności twórczej i pedagogicznej, jego trwałym zasługom około rozwoju muzyki współczesnej.

Dr. Adam Sołtys.

—oxo—

Przesilenie gabinetowe w Austrji.

Strajk kolejarzy p wodem dymisji rządu Seipla.

Wiedeń, 8 listopada. Rokowania dyrekcji z kolejarzami rozbiły się wczoraj wskutek postawienia przez kolejarzy nowych postulatów. Naczelny dyr. koleji Günfer w następstwie tego wręczył kanclerzowi swą dymisję. Rząd zebrał się na posiedzenie, po którem **wręczył prezydentowi republiki swą dymisję.**

Po północy wybuchł ogólny strajk kolejarzy w Austrji.

Prezydent republiki Hainisch, który przybył do Wiednia w nocy **przyjął do wiadomości dymisję gabinetu.** Ponieważ rząd austrjacki jest wedle konstytucji austrjackiej obieralny przez parlament sprawa nowego gabinetu wejdzie na porządek dzienny Rady narodowe. Zanosi się na większe starcia między większością mieszczańską a socjalnymi demokratami.

„Arbeiter Ztg." wzywa wszystkich **funkcjonarjuszy państwowych, aby sie przyłączyli do strajku.** Ze strony rządu oświadczają, że uwzględnienie żądań kolejarzy obciążyłoby budżet kolejowy sumą 180 miljardów koron rocznie, co zachwiałoby dziełem sanacji.

Strajk kolejarzy ma przebieg spokojny. Ruch na kolejach ustał zupełnie. Pociąg pospieszny z Warszawy, który miał przybyć do Wiednia dzisiaj rano, został zatrzymany na dworcu w Lundenburgu. Aprowizacja Wiednia dotychczas nie ucierpiała. Konferencja przewodniczących klubów postanowiła odbyć we wtorek plenarne posiedzenie Zgromadzenia narodowego. W kołach parlamentarnych sądzą, że Zgromadzenie narodowe wybierze ponownie gabinet Seipla znaczną większością głosów. (Pat.)

RZĄD NIE MOŻE PRZYJAĆ POSTULATÓW KOLEJARZY.

Wiedeń, 8 listopada. Kanclerz Seipel oświadczył dziennikarzom na konferencji prasowej, że **żądania kolejarzy nie dadzą się pogodzić z planem sanacji finansów Austrji.** Min. skarbu Kinbeck oświadczył, że w razie jeżeli sanacja kolei austrjackich nie dojdzie do skutku, wówczas wyłoni się kwestja, czy koleje te będą mogły nadal pozostać własnością państwa. (Pat.)

—oxo—

SEJM MA JUŻ SIEDMIU KOMUNISTÓW.

Warszawa, 8 listopada. Klub sejmowy ukraińskich socjalistów złożony z pięciu członków i dwóch komunistów posłowie Królikowski i Łańcucki utworzyli wczoraj wspólny sejmowy klub komunistyczny. Prezesem klubu wybrany został pos. Królikowski, zaś wiceprezesem p. Skrzypka.

„Przegląd Wieczorny" ogłasza opinię kilku posłów sejmowch o nowoutworzonej komunistycznej frakcji poselskiej. Posłowie wyrażali zgodnie przekonanie, że utworzenie frankcji jest rzeczą dodatnią, albowiem w ten sposób ujawnią się ukryte siły komunistyczne. W sobotę rano na drzwiach sejmowego klubu komunistycznego pojawiła się tablica z napisem polskim i ukraińskim „Komunistyczna Frakcja Poselska". (AW.)

PRZECIW OSZCZERCOM.

Warszawa. 8 listopada Kluby sejmowe Wyzwolenie i Jedność Ludowa postanowiły oddać sądowi marszałkowskiemu sprawę ataków na członków tych klubów. (AW.)

—oxo—

Wiadomości telegraficzne.

-- **Polska mennica państwowa,** która rozpoczęła prace 7 kwietnia b. r. wybiła dotychczas 35 milj. sztuk monet 5- i 2-groszowych. Zarząd mennicy postanowił położyć szczególny nacisk na rozsortowanie wybijanych monet, tak, że monety wybijane w polskiej mennicy nietylko nie ustępują lecz przewyższają nawet monety wybijane zagranicą. Obecnie mennica zajęta jest biciem monet 2-groszowych.

Pić czy nie pić? W norweskich kołach parlamentarnych uważają za najwłaściwsze aby sprawa całkowitej prohibicji spożycia alkoholu rozwiązana została w drodze plebiscytu, który odbyłby się na wiosnę przyszłego roku. (AW.)

Rewolucja w Hiszpanji? W okolicy Vera około 30 uzbrojonych osobników spotkało się z oddziałem żandarmerji wojskowej i wymieniło strzały. Zarządzono pościg, podczas którego dwudziestu kilku napastników zostało ujętych, a 5 zabitych. Komunikat oficjalny nadaje tym napadom tło rewolucyjne. (Pat.)

Pościg za bandą dywersyjną.

Pościg za sprawcami zamachu na pociąg pod Leśną wydał już pewne rezultaty. Banda, której zamknięto odwrót ku bliskiej granicy sowieckiej, zmieniła kierunek ucieczki i zwróciła się ku błotom poleskim, w których mogłaby się rozprószyć. Bandyci spotkali drobne patrole policyjne, które jednak nie były dostatecznie silne, by ich zatrzymać i rozbroić. Spotkania te kończyły się na krótkiej strzelaninie.

Onegdaj patrol ułański w liczbie 45 osób zamknął bandytom przejście do rzeki Szczary, która ich oddzieliła od błot pińskich. Stoczono potyczkę, jednak bandyci zdołali dostać się do linji rzeki i wpław ją przebyli. Rannych ani zabitych nie znaleziono, natomiast pozostawili bandyci na brzegu zapas amunicji i żywności, kilka karabinów, oraz rzeczy zrabowane w pociągu. Banda skierowała się ku rzece Łoni. Akcja pościgowa trwa dalej, a kierownictwo jej objął wojew. nowogrodzki gen. Januszajtis. Miejsce przebywania bandy już jest wiadome.

Bandyci są prawdopodobnie znużeni ucieczką i niezaopatrzeni, gdyż porzucają rzeczy, a żywność rabują po drodze na ludności wiejskiej. Wykryto, że grupa robotników pracujących przy torze kolejowym w pobliżu miejsca napadu, była w kontakcie z bandytami. Aresztowano z tej grupy wiele osób.

Jean Herbette.

PRZEDSTAWICIEL FRANCJI W MOSKWIE.

Jean Herbette urodził się 1878 r. w Amiens, jako syn tamtejszego prefekta. Po ukończeniu studjów uzyskał rzadki we Francji tytuł „docteur des sciences physiques". Miał z początku zamiar poświęcić się nauce, ale żyłka dziennikarska pociągnęła go do publicystyki i w r. 1907 widzimy go w redakcji „Action". Później przeniósł się do dziennika „Siecle" i tu dopiero zdobył sobie nazwisko. Nie potrafił jednak usiedzieć na miejscu, gdyż wkrótce potem pojawiają się jego artykuły na łamach „Echo de Paris", następnie „Temps'a", aż wreszcie osiadł na szpaltach „Information".

O jego linji politycznej trudno przy takiem koczowniczem życiu redakcyjnem coś pewnego powiedzieć. Jedno tylko nie ulega wątpliwości, że Herbette przez cały czas był zwolennikiem porozumienia niemiecko-francuskiego. Ideałem jego było podobno stworzenie ligi dłużników Francji, Belgji, Rumunji, Italji, Niemiec i Rosji — przeciw wierzycielom anglosaksońskiej rasy. — Tem się podobno tłumaczy, dlaczego Herbette był gorącym zwolennikiem przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów i nawiązania stosunków z Rosją. Niemcy obdarzają go wielkimi pochwałami i liczą na to, że na terenie moskiewskim jeszcze łatwiej będą mogli z nim dojść do porozumienia.

Jean Herbette będzie pierwszym oficjalnym przedstawicielem Francji przy rządzie sowieckim. Czy Francja będzie miała z niego pociechę — okaże najbliższa przyszłość. Zależeć będzie od tego, czy dziennikarski Odysseus zdobył w życiu na tyle chytrości, by dotrzymać pola poi[illegible]kom z Kremla. (K.)

—oxo—

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.

8. listopada	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie pow.	734·1 mm	735·2 mm	740·9 mm
Temperatura .	+ 2·2°C	+ 2·8°C	— 1·4°C
Kierunek wiatru	W	NW	NW
Prędk. wiatr.	16	22	11

Temperatura najwyższa + 4·0, najniższa — 1·4.
Godziny według południka lwowskiego.
Uwaga: przeważnie pochmurno, drobny deszcz, chwilami krupy.

Curiosa podatkowe.

Czy płatnicy mają pouczać inspektorów?

Jeden z naszych czytelników nadsyła nam poniższe słuszne uwagi:

Z chwilą, gdy władze skarbowe rozpoczęły doręczanie wymiarów podatku dochodowego na rok 1924, wszyscy płatnicy wystąpili ze skargą, że ich własne zeznania nie zostały uwzględnione.

W odpowiedzi na to ukazała się w dziennikach notatka donosząca o upoważnieniu przez ministerstwo skarbu organizacyj zawodowych do przedkładania ministerstwu skarbu skarg w razie rażących niesprawiedliwości „a to celem **pouczenia inspektoratów.**"

O ile ta notatka nie jest mistyfikacją jakiegoś dobrego dowcipnisia, to mamy tu do czynienia z rażącym przykładem bałaganu administracyjnego, z bezprzykładnym brakiem znajomości obowiązujących ustaw lub wreszcie z bezkrytycznym dąż eniem do taniej popularności władz centralnych kosztem opinji prowincjonalnych inspektoratów.

Ustawa o podatku dochodowym ogłoszona w Dz. U. RP. Nr. 77 z r. 1923 dosłownie powiada w art. 62:

„Podstawa obliczenia dochodu **nie może** być przyjętą odmiennie od złożonego zeznania, jeżeli przedtem nie dano płatnikowi sposobności do udzielenia wyjaśnień władzy, wymierzającej podatek.

W razie zaś, gdyby mimo wyjaśnień płatnika wymiar został podwyższony ponad zeznanie, to przysługuje płatnikowi prawo odwołania do komisji odwoławczej etc. etc."

Wobec zupełnej jasności i zrozumiałości przytoczonej ustawy powinno było ministerstwo, o ile znowu nie wchodzą w grę, jak przy daninie majątkowej, jakieś nieprawne i tajne okólniki, z chwilą podniesienia się skarg wśród płatników przypomnieć najwyżej inspektoratom brzmienie ustawy i polecić ściśle jej zastosowanie. — Byłoby to może mniej efektowne, ale z pewnością skuteczniejsze i bardziej poważne.

Oktrojowanie organizacjom zawodowym jakichś mglistych praw kontroli nad inspektoratami, tworzenie nowej instancji, wyjęcie z pod prawa płatników nie należących do organizacji zawodowych, zaprowadzanie nowej drogi urzędowej w ustawie nieprzewidzianej, a wreszcie dyskredytowanie inspektoratów, któreby raptem zapotrzebowały nowych pouczeń, potwierdza w ten sposób słuszność braku zaufania zagranicy do naszych władz i z pewnością nie przyczyni się do złagodzenia obecnego kryzysu finansowego i wobec niepewności naszego **ustawodawstwu nie ułatwi uzyskania** zagranicznego kredytu.

—oxo—

Sprawy mieszkaniowe.

O ożywienie ruchu budowlanego.

W Polsce brak 250.000 mieszkań. — Środki zaradcze: kredyt długoterminowy, obniżenie płac robotników budowlanych, intensyfikacja pracy, reorganizacja produkcji przemysłowej, nowelizacja prawodawstwa.

W materii ożywienia ruchu budowlanego wygłosił naczelnik wydziału ministerstwa robót publicznych Feliński wyczerpujący referat na posiedzeniu rady handlowo-przemysłowej przy ministerstwie robót publicznych w dniu 4. bm. Referent doszedł do konkluzji, że dla pokrycia dotychczasowego deficytu w zakresie mieszkań i w uwzględnieniu naturalnego przyrostu ludności należałoby w 41 większych miastach Polski w ciągu najbliższego 10-lecia budować co roku po 25.000 dwupokojowych mieszkań. Przedstawił dalej program akcji rządowej w dziedzinie sprawy mieszkaniowej i omówił wpływ ożywienia ruchu budowlanego na szereg gałęzi przemysłu.

Nad referatem wywiązała się dyskusja, której wynikiem było jednomyślne powzięcie przez radę handlowo-przemysłową następujących uchwał: 1) rozwiązanie zagadnienia ruchu budowlanego jest uzależnione od stworzenia kredytu długoterminowego; 2) nienaturalna wysokość płac w przemyśle budowlanym w stosunku do innych przemysłów oddziaływa na wysokie koszty wznoszenia budowy (dniówka wykwalifikowanego robotnika budowlanego wynosi 9.20 zł., niewykwalifikowanego robotnika 5.38 zł. — wobec przeciętnej dniówki dla innych 10 gałęzi przemysłu wynoszącej dla wykwalifikowanego robotnika 5.38 zł., a niewykwalifikowanego 3.03 zł.); 3) przemysł budowlany jest jaskrawym przykładem tezy: rozwiązanie przesilenia gospodarczego leży w intenzywności pracy, ponieważ ogólna wartość robocizny w budynkach — obliczając już robociznę tkwiącą w materjałach budowlanych, transporcie etc. — wynosi 80% wartości budynków, powinna zaś wynosić 40%, by na materjał budowlany pozostało 60%; 4) rozwiązanie kwestji budowlanej zależy od reorganizacji produkcji w poszczególnych gałęziach przemysłu: od jak najintenzywniejszego rozwijania tej akcji; 5) najpilniejszem zadaniem Państwa jest przeprowadzenie nowelizacji prawodawstwa w dziedzinie długości dnia pracy, urlopów robotniczych i redukcji ilości świąt — w tym kierunku, by przy poszanowaniu 8-godzinnego dnia pracy ogólna liczba godzin pracy w ciągu roku w Polsce nie była niższą, aniżeli we Francji i Belgji.

Dr. N. S.

—oxo—

Z życia prowincji.

Wystawa sztuki w Stanisławowie.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 5. listopada.

W Stanisławowie zawiązał się komitet celem urządzenia w pierwszej połowie br. wystawy sztuki plastycznej, przemysłu artystycznego i robót kobiecych, z której czysty dochód przeznaczony jest na cele humanitarne.

Komitet po odbyciu rzeczonej wystawy zamierze przekształcić się w stały komitet, który założy Towarzystwo sztuk pięknych, ewentualnie w połączeniu z innem już istniejącem Towarzystwem, jako tegoż gałęź.

Komitet wystawowy liczy też na współudział w tegorocznej wystawie zrzeszeń artystów lub twórców pojedyńczych, którzyby zechcieli obesłać wystawę swemi pracami i dlatego uprasza wszelkie pisma, zapytania lub przesyłki skierowywać do przewodniczącego komitetu pod adresem: Henryk Ertel, starszy radca P. K. P. Stanisławów, Dyrekcja kolei państwowych, parter, drzwi Nr. 16.

Odmładzanie starzejących się kobiet.

Na terenie paryskim wyrasta nowy konkurent prof. Woronowa. Jest nim Polak, dr. Jaworski. P. Jaworski dokonał już kilka cudów. Najpierw odmłodził starą 12-letnią kozę i zachęcił ją do urodzenia zdrowego koźlątka, następnie udało mu się przywrócić młodość i ochotę do życia pewnej starej i wysortowanej szkapie a wreszcie odważył się dokonać cudownego zabiegu na osobie Madame Colette, żonie b. ministra i senatora, Jouvenell'a, znanej literatce, która na odczycie, wygłoszonym niedawno w Paryżu, wmówiła w słuchaczy, że dzięki dr. Jaworskiemu, czuje się obecnie czerstwą i młodą, jak 20-letnia dziewczynka.

— Dalej nic nie powiem, ponieważ już widzę szereg przerażonych öcz, spoglądających na mnie... z wściekłością.

(Dr. Jaworski pochodzi ze Lwowa, doktoryzował się w Limie (Peru), a cudów dokonuje w Paryżu. Sprawdza się przysłowie, że nikt nie jest prorokiem w swojej ojczyźnie.) (K.)

—oxo—

Z izby sądowej.

Niebieski ptak dyrektorem banku.

Donosiliśmy już o rozpoczęciu się w Krakowie rozprawy o oszustwo i sprzeniewierzenie przeciw Romanowi Wandzlowi, b. dyrektorowi polskiego banku handlowo-przemysłowego w Krakowie. Według aktu oskarżenia Wandzel wyemigrował w r. 1912 do Ameryki, gdzie chwycił się różnych zajęć. W r. 1920 po agitacji popartej licznymi odczytami i broszurą zorganizował w mieście Detroit w Stanach Zjednoczonych, „Polskie przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe", którego celem było utworzenie w Polsce wielkiego banku ludowego. Dla realizacji tego planu zbierano od członków kolonji polskiej w Detroit udziały wynoszące od 500 do 10.000 dolarów. W ten sposób zebrał obwiniony kwotę 123.500 dolarów. W kwietniu 1921 r. udał się Wandzel w podróż do Polski wraz z kilku innymi udziałowcami, między których celem łatwiejszego przewiezienia pieniędzy rozdzielił całą gotówkę.

Starania o uzyskanie koncesji na bank uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem i 16 lipca 1921 r. ministerstwo zatwierdziło statut spółki akcyjnej pod nazwą „Polski Bank handlowo-przemysłowy S. A. w Krakowie". Bank rozpoczął działalność w październiku 1921.

Akcjonarjusze w Detroit, nie mogąc doczekać się sprawozdania z działalności obwinionego i banku, wnieśli 19 sierpnia 1922 r. do min. skarbu w Warszawie pismo, w którem zarzucają Wandzlowi, że nadużył ich zaufania i że kapitał zakładowy banku w wysokości 100 miljonów mkp. złożył, przeliczając dolary w relacji po 800 mkp., jakkolwiek kurs był znacznie wyższy, a resztę pieniędzy obrócił na własną korzyść. — W toku śledztwa wdrożonego na skutek tego doniesienia, stwierdzono na podstawie ksiąg bankowych, że obwiniony na pokrycie zakładowego kapitału wpłacał kwoty różnej wysokości po dzień 11 maja 1922 roku. Znawcy sądowi po przeliczeniu na dolary uiszczonych w markach kwot według odnośnych kursów dziennych ustalili, że na pokrycie pierwszej emisji potrzebna była kwota 38.674 dol. 22 ct., podczas gdy wysokość powierzonych Wandzlowi sum wynosiła 135.653 dol., t. j. że w ręku obwinionego została kwota 96.978 dol. i 78 ct., którą sobie przywłaszczył. Nadto wpłacając do banku na pokrycie drugiej emisji kwotę 50.700 dol. i na swoje prywatne konto kwotę 28500 dol., spowodował Wandzel wpisanie do ksiąg równowartości w markach polskich po wyższym kursie niż rzeczywisty.

Podsądny nie przyznaje się do winy. Rozprawa potrwa kilka dni.

—oxo—

Dar narodowy dla Curie-Skłodowskiej.

Zbudujmy instytut radjologiczny. Komitet Daru Narodowego dla Marji Curie-Skłodowskiej, na czele którego stoją pp. Trampczyński, Rataj i Miklaszewski wydał odezwę, wzywającą społeczeństwo do składania ofiar na budowę Instytutu Radowego dla uczczenia zasług uczonej Polski. Dzień zbiórki wyznaczono w Warszawie na 10 grudnia, jako w dzień imienin p. Skłodowskiej, na prowincji zaś na 14 grudnia.

Z całej Polski.

— **Jubileusz** 30 letniej działalności naukowej profesora uniwersytetu Jagiellońskiego Henryka Hayera święcono 6 bm. w Krakowie. W sali zakładu anatom. składali życzenia jubilatowi koledzy, uczniowie i przyjaciele. Otrzymał obok kwiatów mnóstwo telegramów i życzeń i album pamiątkowy z podpisami uczonych całego świata.

— **Komisja dla badania więzień** pod przewodnictwem posła Thugutta wyjechała do Sambora, gdzie niedawno temu doszło do krwawych zajść w więzieniu. Następnie uda się komisja na kresy wschodnie i zakończy na tem swoje objazdy.

— **W Małopolsce wschod. niema band dywersyjnych.** DOK. prosi nas o zamieszczenie następującej notatki: Wobec pojawienia się pogłosek o akcji band dywersyjnych na terenie DOK. VI., informują nas z kompetentnych kół wojskowych, że pogłoski te nie odpowiadają prawdzie. Ruch dywersyjny nie przeniósł się dotychczas w żadnem miejscu na tut. teren, a wobec wydanych zarządzeń zapobiegawczych należy liczyć się z tem, że spokój i nadal nie będzie zakłócony.

— **Na konkurs dramatyczny**, ogłoszony przez zarząd teatrów miejskich nadesłano 95 utworów. Jury przeznaczyło do grania w Teatrze Narodowym dwa utwory a to „Hetman Stanisław Żółkiewski", dramat Kazimierza Brończyka i „Aquc", dramat Eryka Erbena.

— **W teatrach miejskich w Warszawie** pustki i tak w operze frekwencja w drugiej połowie października wynosiła przeciętnie 25 prc., w Teatrze Narodowym i Letnim 50 prc. Wynika z tego, że w najlepszym razie teatry miejskie w Warszawie zapełnione są widzami płatnymi tylko do połowy. W listopadzie frekwencja w teatrach jest jeszcze mniejsza.

— **Konkurs na budowę muzeum narodowego** rozpisany będzie w grudniu b. r. W budżecie m. Warszawy na r. 1925 figuruje kwota 500.000 zł. na rozpoczęcie budowy muzeum.

— **Masło tanieje w Warszawie.** Masło wyborowe kosztuje tam 5.60, a deserowe 5.30 za klg.

— **Strajk wybuchł w fabryce** papieru Niemojewskiego w Bielsku i w fabryce walców metalowych w Dziedzicach. **Robotnicy żądają podwyżki płac o 25%.**

—oxo—

Ze świata.

— **Odkopywanie Circus Maximus.** Najstarsza i najsławniejsza z budowli rzymskich, Circus Maximus, leży dotychczas w ziemi, pokryta ogrodami i otoczona dokoła nowożytnemi kamienicami. Odkopaniem i zbadaniem tego zabytku zajęło się obecnie włoskie ministerstwo oświaty i przedłożyło już gotowy projekt ustawy parlamentowi. Roboty mają się rozpocząć natychmiast po przyjęciu tej ustawy.

— **Prof. Hans Thoma**, znakomity artysta-malarz niemiecki, zmarł w Karlsruhe, w 85 roku życia.

— **Kino w Wielkiej Operze paryskiej!** 13 bm. w Wielkiej Operze paryskiej w obecności prezydenta Republiki odbędzie się przedstawienie kinematograficzne, na którem wyświetlony zostanie wielki film historyczny, przedstawiający początki historji Francji. Film ten jest pierwszym z rzędu wielkich propagandowych filmów, opracowanych pod protektoratem rządu francuskiego.

— **Gorące źródła w Windsor.** Donoszą z Londynu, że tuż obok wielkiego pałacu Windsor wytrysło silne źródło gorące, które bije od 4 dni. Pierwszy wytrysk źródła był wielki, że wskutek bezradności robotników o mało nie doszło do zalewu.

— **Badania naukowe w Turkiestanie.** Dr. Cohn-Wiener odbył w czasie od kwietnia do września tego roku podróż naukową po Turkestanie. Zwiedził on budowle w Samarkandzie, Aschabad oraz ruiny starożytnych miast Anan i Merw, leżące w pustyni. Dr. Cohn przywiózł do Europy obfity materjał naukowy, który już opracowuje i wkrótce ogłosi drukiem.

— **Nikt nie chce przyjąć mordercy.** Morderca Erzbergera, Henryk Schultze, będzie odstawiony do granicy rumuńskiej, gdyż rząd turecki nie zgodził się na przyjęcie go na swoje terytorjum.

—x—

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. F. E. 22 po Św., Teod.; gr. kat. N. G. F. 21 po S. Jutro rz. kat Andrzeja z A.; gr. kat. Terentyja. — Wschód słońca 6·27; zachód 3·49.

Teatr Wielki.

Początek przedstawień o godzinie 7-mej.

Niedziela o 3 pop. „Młynarz i jego córka" — wieczór „Żydówka".

Poniedziałek „Cyganerja".

Wtorek „Trubadur".

Środa Wielki koncert ku uczczeniu 75 rocznicy zgonu Chopina.

Czwartek „Cyrulik sewilski".

Teatr Mały.

Niedziela, poniedziałek, wtorek, środa, czwartek „Prawo pocałunku".

Teatr Nowości.

Niedziela, poniedziałek, wtorek, środa, czwartek „Hrabina Marica".

Teatr Bagatela.

Codziennie przedstawienie kabaretowe. Pocz. o 8.

Kinoteatry:

„APOLLO" „Dziecko cyrku".

„Kopernik" i „Marysieńka": „Osma żona Sinobrodego".

„CHIMERA". „Demon Ziemi", dramat w 6-ciu aktach.

„PASAŻ": Od niedzieli „W szponach warszawskich apaszy" (Niewolnica miłości).

„FATAMORGANA", „Ci, którzy żyją po śmierci.

Ze Lwowa.

— **Obliczanie emerytur według mnożnej**, przyznanej urzędnikom w służbie czynnej uchwalić ma w dniach najbliższych rada ministrów na wniosek ministerstwa skarbu. Wypłata emerytur zorganizowaną zostanie przez P. K. O.

— **Z teatru.** Piątkowa premiera w teatrze „Nowości" „Hrabiny Maricy" wypadła jak najlepiej. Recenzję z tej miłej operetki odkładamy na wtorek, gdyż niestety nasz recenzent muzyczny nie mógł być na pierwszem przedsawieniu. Zaznaczamy jednak, że całość pod względem treści, muzyki, wykonania i wystawienia naprawdę jest godną widzenia.

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarła Zofja Stankiewiczowa, nauczycielka. Osierociła jedyną córkę Janinę Charzewską artystkę-malarkę. Pogrzeb odbył się wczoraj.

— **Wiec rodzicielski** w sprawie pomieszczenia gimnazjum im. królowej Jadwigi odbędzie się w poniedziałek 10 bm. w sali Polsk. Tow. pedagogicznego, ul. Zimorowicza l. 17 o g. 6 wieczór.

— **Samolotem poza szkołę.** Nie zdarzyło się to bynajmniej w Ameryce, ani w Australji. Dnia 7. bm. zgłosił się na lotnisku we Lwowie, w biurze Aerolloydu B., uczeń 8-mej kl. jednego z tutejszych gimnazjów i zażądał biletu do Warszawy. W ostatniej chwili, przed odlotem przyszedł jeszcze drugi kolega, który naturalnie także poszedł poza szkołę, by odlatującego przyjaciela odfotografować. B. mając lekki niepokój, losował palcami na stole, czy będzie wypadek czy nie. Gdy jednak los zawyrokował, że będzie dobrze, uspokoił się. W Warszawie dowiedział się, że nie będzie mógł zaraz wracać do mamy na obiad, bo miejsca do Lwowa wykupione. Dopiero rozczulona łzami bohatera jedna z podróżniczek, odstąpiła mu swoje miejsce i pan B. szczęśliwy wrócił do mamy na obiad.

— **Ucieczka więźnia.** Z więzienia Brygidek zbiegł wczoraj Michał Kardasz, murarz z Kleparowa, odsiadujący karę kilkuletniego więzienia.

— **Znów wypadek z bronią.** Do szpitala powszechnego przywieziono wczoraj z Pustomyt Helenę Michalik, l. 17. Podczas zabawy w lesie, brat jej 11-letni Franciszek, wyciągnął z kurt gajowego wiszącej na jednym z drzew nabit rewolwer i tak nim manipulował, że spowodował wystrzał i kula przeszyła gardło siostrze. Stan jej jest bardzo groźny.

— **Ujęcie zabójców.** Onegdaj donieśliśmy o strzelaninie, jaka miała miejsce we wsi Krotoszynie. Śledztwo przeprowadzone przez tutejszą Ekspozyturę dało nadzwyczajne rezultaty. Ujęto mianowicie wszystkich sprawców napadu w osobach Jana Burnata, Józefa Fendża, Michała Grzyba i Wasyla Gawora, parobczaków z Żurawka. Aresztowani przyznali, się że napadli na parobczaków wracających z wesela w Żurawku i strzelali do nich, skutkiem czego dwóch z napadniętych zostało rannych a jeden z nich Piotr Szołdra, zmarł skutkiem odniesionych ran w szpitalu lwowskim. U każdego z aresztowanych znaleziono karabin systemu „Mannlichera". Jako powód napadu podali, ciągłą i obopólną nienawiść mieszkańców ruskich Żurawka do ludności polskiej z Krotoszyna. Wszystkich odstawiono Sądu.

— **Wykaz pr edmiotów znalezionych w wozach miejskiej kolei elektr.** Książka naukowa, rękawiczki, portmonetkę, parasol męski, pakunek z kawą herbatą i cukrem, kobiałkę zawierającą różne rzeczy, kartę jazdy MKE., banknot 1 złotowy, pugilares, zawierający pieniądze i kluczyk, portfel, zawierający dokumenty i pieniądze, pugilares, zawierający pieniądze i znaczki pocztowe, portmonetkę. zawierającą pieniądze, znaczki poczt. i zapiski, pugilares zawierający pieniądze.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Koncert w Teatrze Wielkim.** Celem uczczenia 75 rocznicy zgonu Chopina, daje Teatr Wielki w przyszłym tygodniu koncert, który poprzedzi słowo wstępne znanego muzykologa dra Adama Mitschy. Bliższe szczegóły podamy niebawem.

— **„Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa"**, zaprasza wszystkich patrjotycznych obywateli I i V dzielnicy m. Lwowa, na Zebranie Obywatelskie, które się odbędzie w niedzielę 9 listopada br. o godz. 11 przedpoł. w sali Tow. Gospodarskiego (parter w podwórzu), przy ul. Kopernika 20, w celu zorganizowania Koła dzielnicowego L. O. P. P. i wyboru komitetu.

— **Po raz ostatni „Młynarz i jego córka".** Dziś t. j. w niedzielę o godz. 3 popoł. gra Teatr Wielki po raz ostatni w bieżącym sezonie „Młynarz i jego córka", widowisko Raupacha, wystawione u nas bardzo dobrze i efektownie. Ceny na to przedstawienie popularne, a więc każdy może sobie istotnie pozwolić na bilet wstępu.

— **„Cyrulik sewilski".** W przyszłym tygodniu wznawia Teatr Wielki znakomitą operę Rossiniego w zupełnie nowej obsadzie z udziałem znanego i niegdyś wysoko cenionego śpiewaka p. Paszkowskiego w jego popisowej roli Bartolla. Reżyseruje p. Łowczyński, przy pulpicie dyrygent p. Lehrer. O obsadzie i innych szczegółach napiszemy niebawem.

— **Zebranie członków rady sieroco-opiekuńczej** odbędzie się w dniu 10. bm. o godz. 7 wiecz. w szkole żeńskiej A. Mickiewicza, ul. Rutowskiego l. 15, I p.

— **Towarzystwo Ochotniczej Straży pożarnej** „Sokół" we Lwowie, urządza dnia 13. listopada 1924 o godz. 8 rano w kościele OO. Karmelitów żałobne nabożeństwo za zmarłych i za poległych w Legionach w czasie obrony Lwowa członków Towarzystwa, na które zaprasza rodziny zmarłych i pokrewne Towarzystwa.

Podziękowanie.

Księdzu kapelanowi Tomaszewskiemu, O. O. Bernardynom, oraz przyjaciołom i znajomym, którzy oddali ostatnią usługę naszej ś. p. matce Albinowej Zagórskiej, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

Synowie i córki.

Oświadczenie.

W „Gazecie Codziennej" pojawiło się kilka notatek o mnie i mojej aptece w związku z jakiemiś kradzieżami w szpitalu powszechnym. W tej sprawie, z którą nie mam nic a nic spólnego, toczy się śledztwo policyjne względnie sądowe, które za parę dni zapewne sprawę wyjaśni. Ja osobiście ani przez Policję ani przez Sąd przesłuchiwany nie byłem, co jest zupełnie zrozumiałem, bo z tą sprawą nie mam nic spólnego. Sąd w tej niebywałej i niesłychanej wprost napaści „Gazety Codziennej" pozostawiam tym, którzy znają mnie i którzy znają tą gazetę. Nie uważam za stosowne skarżyć ani o obrazę honoru, ani o oszczerstwo. Mam wrażenie, że na taką napaść na gładkiej drodze milczenie jest jedyną odpowiedzią. 8250

MARJAN KRZYŻANOWSKI
właściciel apteki P. Mikolascha.

Z królestwa mody.

Paryżanka w zimie r. 1924-5.

Listopad, początek sezonu paryskiego i połączone z tem mnóstwo premier teatralnych, otwarcie wystaw, Salonu jesiennego, akademji kubistycznej i t. d. — jest równocześnie intronizacją królowej — mody tegorocznej.

W teatrze i w pałacach sztuki odbywa sie wielki przegląd strojów kobiecych, które będą obowiązujące w swych ogólnych zarysach przez całą krótką i niezbyt chłodną zimę paryską.

W tym roku uderzają przedewszystkiem dwie rzeczy: krótka suknia (może być tak krótka, jak tylko pozwala na to ładny kształt nogi) i linia prosta figury, obowiązująca przy sukni, kostjumie, płaszczu i futrze.

Ogólna sylwetka przypomina nieco dawne formy „Directoire", przyczem od czasów wojny nie widziano jeszcze tyle luksusowych dodatków: perły, klamry, gipiury złote, hafty i koronki ozdabiają wiotkie suknie wieczorowe, o kolorach żywych, choć nie jaskrawych, z crepe de Chine lub crepe satin. Suknie wizytowe są ubrane przeważnie futrem; zeszłoroczny kostjum „trois pieces" rozpowszechnia się coraz bardziej, żakiet jednak przeważnie długi, sięgając często prawie kraju sukni, otwarty jest ostro z przodu i pozwala pokazać górę sukni, haftowaną lub zdobioną lamą złotą.

Płaszcze i futra stosują się do długości sukni, przeważnie nie dosięgając jej nawet. Powróciły do mody karakuły i brajtszwance, okładane często innym, jasnym futrem. Która więc z pań przechowała przez wojnę krymskie baranki, może dziś łatwo i niewielkim kosztem mieć na zimę okrycie „dernier cri".

Kapelusze — cylinderki, jedwabne i filcowe, zmieniły nieco formę, zaokrąglając bardziej górę. Cóż jeszcze? Pantofelki niezbyt spiczaste, torebki niewielkie a bardzo ozdobne, parasole o krótkich rączkach, możliwie dziwnego kształtu. — oto całość eleganckiej Paryżanki z zimy 1924/5 roku.

Marcelle.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 8 listopada.

+ **Przemysł naftowy.** Ogólna ilość szybów w Borysławiu, Tustanowicach i Mraźnicy wynosiła we wrześniu b. r. 666, w tem 187 chwilowo nieczynnych.

+ **Giełda pieniężna.** Wczoraj jak zwykle w sobotę nie było zebrania giełdy. W obrotach prywatnych po za giełdą była tendencja zniżkowa. Obroty tylko w dolarach, które notowały: amerykańskie 5.19 do 5.19½, kanadyjskie 5.02 do 5.05.

+ **Kwestja spławu drzewa Niemnem dla eksporterów polskich ma zostać uregulowaną w związku z eksploatacją lasów polskich przez konsorcjum angielskie.**

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 258	Lwów 8 listopada	Warszawa 8 listopada	Zurych 7 listopada
	Dewizy		
100 złotych		— 00 —	00·00
1 funt ang.	—	23·81	23 81
100 frs franc.	—	27·20	27 20
100 fr. szwaj.	—	100 00	100·00
100 frc. belg.	—	24·95	24 90
100 K czesk.	—·—	15·47½	15·4
100 K węg.	—	0,00	0·0000
100000 k aust	—	0·00	7·3
100 M niem.	—	00000	1·23
1 Dolar am.	—	5·18½	5·18
100 Lir wł	0·00—0·00	22·35	22·30
100 Lei rum.	00·00	0·00	2·90
100 guld. hol.	—	000 00	207 60
100 K norw.	—	—·—	75 00
100 K dunsk.	—	— —	91·00
100 K szw.	—	000 00	139·50
Hiszpanja	—		70 25
Belgrad			7·50
Pożycz. złota		6·40	
Poż. kolej.		8·70	
Bony złote		0·96	
Miljonówka		0·63	
		(AW)	(AW)

—oxo—

Zapiski.

„Przegląd Warszawskiego“ Nr. 37 zawiera: Bojan Penew: Polska i Bułgarja. — Marja Zabojecka: Marcin Andersen Nexö. — Władysław Tatarkiewicz: Pole Marsowe i nowy Belweder. — Epikur: Artykuły, Miscelanea i kronika.

„Wiadomości literackich“ Nr. 45 zawiera: wywiad z A. Śliwińskim, fragment z przedmowy J. Parandowskiego do przekładu „Złotego osła“, artykuł polemiczny J. N. Millera o „niezrozumialstwie“ z poezji, korespondencję z Wiednia, uwagi o poezji Tuwima, recenzje teatralne itd., kronikę ilustrowaną, notatki, wreszcie dział „Camera obscura“.

Sport.

PIŁKA NOŻNA.

Niedziela 9 b. m. Czarni — Lechja godz. 10 przedpołudniem na boisku Czarnych; **Pogoń — Hasmonea** godz. 11.30 przedpołudniem na boisku Pogoni.

Przed dzisiejszymi zawodami. Czas rozpoczęcia dzisiejszych zawodów ustalono w ten sposób, by publiczność mogła uczestniczyć w obu spotkaniach. Sąsiedztwo boisk ułatwi jej ten zamiar. Dla orjentacji przypominamy, że w rozgrywkach o mistrzostwo uzyskali Czarni w pierwszem spotkaniu z Lechją wynik 2:0, w drugiem 1:0. Pogoń natomiast w pierwszych zawodach z Hasmoneą o mistrzostwo okręgowe musiała się zadowolić nierozegraną 0:0, poprawiając się dopiero w następnych — rezultatetm 3:1. Dzisiejsze zawody przyjacielskie lwowskich drużyn zapowiadają się interesująco z tego najbardziej względu, że drużyny te będą mogły się popisać przed publicznością piękną grą bez obawy o stratę punktów mistrzowskich. Z drugiej strony zechce Lechja utrwalić o sobie mniemanie, na jakie zasłużyła w ostatnich czasach, a Hasmonea dążyć będzie do rehabilitacji w oczach tych, którzy w niej jak największą pokładają nadzieję.

PŁYWANIE.

Nowy rekord światowy w pływaniu dla pań na dystansie 100 m. na piersiach ustanowiła w ostatnim czasie p. Irena Gilbert w czasie 1.31.4 m. Dawny rekord wynosił 1:32.2 m. (Sheffield).

KOMUNIKATY.

Wspólna fotografia. Celem dokonania wspólnej fotografji wzywa zarząd Sekcji lekkoatletyczne L. K. S. Pogoń wszystkich członków do jak najliczniejszego jawienia się na boisku w dniu 9 b. m. o godz. 10 przedpołudniem.

Legitymacje dziennikarzy sportowych. „Koło dziennikarzy sportowych we Lwowie, skupiające wszystkich sprawozdawców i korespondentów sportowych ze Lwowa, uprasza swych członków o podjęcie legitymacji, do której konieczną jest fotografja, w lokalu „Sportu“, Zimorowicza 15, między 18 a 20 od poniedziałku 10 bm. Wpisowe wynosi 5 zł., opłata kwartalna 3 zł.; należy je uiścić przy odbiorze legitymacji.

W skład zarządu Koła weszli: jako przewodniczący prof. R. Wacek, zast. przew. A. Nechay, sekretarz H. Blaustein, skarbnik T. Przybylski, referent propagandy W. Süsserman.

Walne Zgromadzenie Hasmonei — odbędzie się w niedzielę 23 b. m. o godz. 8 przedpołudn. w sali, którą później się oznaczy. W razie braku kompletu odbędzie się zebranie o godzinę później bez względu na ilość obecnych.

Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu ostatniego walnego zgromadzenia, 2) sprawozdanie z całorocznej działalności klubu, 3) zmiana statutu, 4) wybór zarządu na rok następny, 5) wnioski i interpelacje.

Wnioski należy przesyłać do sekretarjatu na 8 dni przed zgromadzeniem. Sekretarjat mieści się we Lwowie przy ul. Jachowicza 22. N.

Czas odnowić przedpłatę!







Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Banku Wschodniego Tow. handlowego Sp. z ogr. odp. we Lwowie 8260
odbędzie się dnia 21-go listopada 1924 o godz. 4-tej popoł. w biurze przy ul. Kopernika 16.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Odczytanie sprawozdania rewizora z odbytej rewizji spółdzielni, 2) oświadczenie się Rady nadzorczej co do wyniku rewizji i przyjęcie sprawozdania przez walne zgromadzenie do wiadomości; 3) sprawozdanie zarządu z czynności i rachunków za czas od uruchomienia spółdzielni t. j. czerwca 1923 do maja 1924; 4) zmiana artykułów 1. tj. brzmienia firmy (zamiast Bank Wschodniego Towarzystwa Handlowego brzmieć będzie firma: Bank Urzędniczego Zespołu Budowlanego, Spółdzielnia z ogr. odp. dawniej Bank Wschodniego Towarzystwa Handlowego) art. III, VII, XI, XII, XIII, XXI. statutu; 5) wybór członków zarządu i Rady nadzorczej; 6) wybór komisji rewizyjnej z dwóch członków; 7) upoważnienie Rady nadzorczej do zawarcia umowy z członkami Zarządu; 8) oznaczenie granicy najwyższego kredytu wekslowego lub budowlanego jaki może być udzielony członkowi lub nieczłonkowi, tudzież oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań spółdzielni; 9) wnioski członków. *ZARZĄD.*

PRZEWODNIK INFORMACYJNO-REKLAMOWY
„KURJERA LWOWSKIEGO“ we Lwowie.
Niżej podane firmy polecamy P. T. Szan. CZYTELNIKOM

CUKIERNIE

Rendez-vous eleganckiego świata w pierwszorz CUKIERNI. H. WELZA ul. Akademicka 5.

K. SOTSCHEK i E. DUDEK, plac Marjacki 5. (dawny Hotel francuski)

CUKIERNIA MIECZ. ENGLA, Lwów, Leona Sapiehy 27 poleca torty i ciasta.

CZAPKI

wojskowe, studenckie, sportowe i cywilne, przybory wojskowe i do szermierki. Fabryka czapek JANA WITTMANA, Lwów, ul Trybunalsk 1. Wielki wybór i Ceny niskie

FABRYKI WÓDEK

Związek Przeds. Gorzelń Rolniczych S. A. Fabryka wódek gatunkowych i likierów we Lwowie. Biuro zamówień: ulica Kościuszki 7 Tel. 397.

FUTRA

FUTRA. Wzory najmodniejsze, ceny umiarkowane, dogodne warunki, u firmy E. SOLIK, Sobieskiego 4.

GALANTERJA

Raglany, Kapelusze, Bieliznę, poleca GÓRSKI i WITEK pl. Marjacki 5.

JUBILERZY

BIŻUTERJĘ zł. poleca przerabia i naprawia najtaniej Kaz. Turlik ul Rutowskiego 7. (naprzeciw katedry gł. br my).

KAPELUSZE

Salon Mód S. Hönig, pasaż Hausmana 7, poleca najnowsze modele.

KILIMY

PORTIERY, kapy kilimowe, SYNDYKAT KILIMKARSKI, Lwów, Chmielowskiego 17. Tel. 25-94.

KWIATY

SALON KWIATÓW Piotra BODNARA, ulica Leona Sapiehy 3. FILJA: Sobieskiego 17. — poleca codzień świeże: bukiety, wiązanki i wieńce.

KRAWCY

JAN SKOWRON pracownia kostjumów i płaszczy damskich Lwów, ul. Szajnochy 2.

PRACOWNIA DAMSKA Andrzeja Pelczara, Batorego 22, wykonuje staranie po cenach umiarkowanych.

KAROL BARAN, Lwów Łazarza 10. Pracownia sukień damskich poleca się.

LOKALE

otwarte do 3 w nocy

BAR KAWIARNI „UDZIAŁOWEJ“ Piekarska 2. Koncert Salonowy Dancing

NAUKA

Kurs języka angielskiego rozpoczęty przy pl. Bernardyńskim 17., I. p.

OPTYCY

MAKS MENKES, Lwów plac Halicki, poleca wszelkie przybory optyczne.

PRZYBORY PODRÓŻ.

WALIZKI, TORBY oraz wszelkie przybory do podróży poleca własnego wyrobu M. KRZEMEŃSKI Kopernika 10.

PRALNIE

PRALNIA, Zyblikiewicza 35. Przyjmuje wszelką robotę i wykonuje w szybkim czasie.

RESTAURACJE

A. FRANKEL, Leona Sapiehy 69, kuchnia domowa. Bufet obfity. Ceny niskie.

STOLARNIE

F. HORNUNG i Ska, ul. Szpitalna 54. Meble i stolarka budowlana.

STROICIELE FORT.

BR. MARKIEWICZ, organmistrz i stroiciel fortepianów, ul. Szeptyckich l. 6. przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące.

SZKOŁY

KURS BATIKÓW i sztuki stosowanej, rozpoczyna szkoła i pracownia Ireny Polak Szulcowej, Tarnowskiego 9.

SZKOŁY MUZYCZ.

Koncesjonow na szkoła FORTEPIANU CYTRY IDY GÓNI-DANEK, ul. Romanowicza 22.

SZKŁO PORCELANA

NA RATY! OKAZYJNIE! Leona Sapiehy 67.

TOWARY ŻELAZ.

K. PASZANDA i K. TOCZYSKI, handel towarów żelaznych, Lwów ul. Kochanowskiego 1, (róg ul. Pańskiej).

WYROBY METAL.

ZNACZKI dla psów wykonuje firma ANDRZEJ BERLIŃSKI, Lwów, ul. Głowackiego 4.

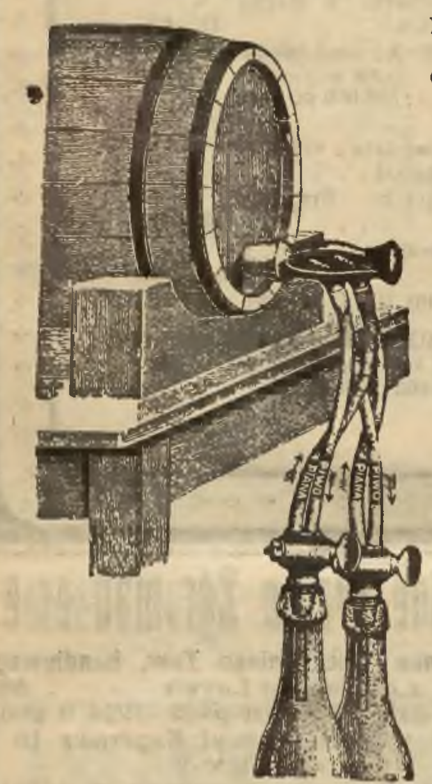
Wyroby szczot.

SZCZOTKI wszelkiego rodzaju poleca P. T. Publiczności, chrześcijańska wytwórnia Marjan Grzegorczyk i Sp., ul. Boimów 1., dom kapitulny we Lwowie.

ŻARÓWKI

„ŻAREG“ Fabryka żarówek, ul. Lwow. Dzieci 25, Tel. 640., regeneruje stare żarówki. Ceny 40% niższe.

Praktyczny WYNALAZEK KREUTZERA



NAPEŁNIACZ PIWA do jednej oraz do dwóch flaszek; równocześnie można nim napełniać flaszki wprost z każdego aparatu piwnego.

Automatyczne POMPY MOSIĘŻNE do toczenia piwa z lub bez połączenia napełniacza do flaszek

KOMPLETY APARATÓW PIWNYCH i części składowe do tychże poleca po najniższych cenach. Wykonanie wszystkich moich wyrobów jest pierwszorzędne i gwarantowane.

CH. J. KREUTZER, Lwów, Rzeźnicka 15.

KAPELUSZE DAMSKIE i MĘSKIE

przerabia fachowo na najnowsze fasony tylko

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KAPELUSZY RUDOLFA **NEUWELTA**

Plac Marjacki 8.
ul. Kazimierzowska 25.
ul. Krakowska 25.
ul. Grodecka 72.
ul. Balonowa 3. 8297

Czas odnowić przedpłatę!



KAKAO HERBATA KAWA
SIBUNION

DO NABYCIA WSZĘDZIE

ANG. TOW. SIBUNION LTD, LONDON

SKŁAD HURTOWY: WARSZAWA, Bielańska 18, Telefon 105-72.

Przedstawiciel: S. PŁOŃSKI, Lwów Św. Marka 2. 8251

PAPIERY MASZYNOWE
STANISŁAW ABL
Legjonów 11 Lwów Sykstuska 3.

8265

Żywa nierogacizna, żywe bydło

we wszystkich gatunkach na targu Wiedeńskim sprzedaje możliwie najlepiej w komis

„JUGOSLAVIA“ Towarzystwo Komisowe dla bydła i koni. **WIEDEŃ, ST. MARX** Telefon 1668, 2485, wnocy 62756. Adres telegraficzny: „Jugoslavia“ Wiedeń. Targ na nierogaciznę: wtorek, potarg (Nachmarkf) czwartek. — Targ na bydło: wtorek — czwartek.

Na żądanie wysyła się z zaufania godnych ludzi, towarzyszących transportom do Bogumina (Oderberg). Na zapytania listowne udzielamy informacji dokładnych i sumiennych. Na żądanie udzielamy akredytyw w koronach austr. albo dolarach na duplikaty t. zw. Frachtbriefe. 8245

Stocznia Gdańska

BUDUJE i DOSTARCZA:

Urządzenia i aparaty cukrownicze, kotły do 60 atm. i wyżej, maszyny parowe każdej wielkości, koleje i traktory czołgowe dla kopalń i rolnictwa.
Zbiorniki wszelkiego rodzaju.
Beczki żelazne na oliwę, ter, benzynę, spirytus i t. p. aż do 50 litrów pojemności.
Łódki motorowe i kajaki.

Dostarcza zaraz lub w krótkich terminach:

Motory Diesla z kompresorami od 50—600 HP
Motory Diesla bez kompresorów od 25—600 HP.
Motory ropne z łbicą żarową od 8—100 HP.
Większe motory na zamówienie.

Wyłączne zastępstwo na okręg Lwów i Wschod. Małopolskę:

Związek Polskich Przemysłowców Naftowych Lwów, Sapiehy 3. 8259

Prądnice i motory elektryczne dla prądu stałego i zmiennego od 0·5—20 HP. Transformatory prądu zmiennego od 5—100 K. V. A. Naprawa prądnic i motorów elektrycznych innych firm aż do największych rozmiarów,

---

WAGI stołowe, dziesiętne, wozowe, osobowe bydlęce odważniki, Pasy. Cement, Piece żelazne, Kuchenki, Pompy, Blacha pocynkowana, Papa, Motory, Obrabiarki, Urządzenia młyńskie, Transmisje, Narzędzia

poleca 8027

„PILOT“ Lwów, ul. Batorego 4. — Oddziały: — — Tarnopol, Podwołoczyska — —

Magazyn kapeluszy damskich

poleca ogromny wybór modeli paryskich i wykonuje zamówienia — w cenach umiarkowanych. — 8240

Lwów, Akademicka 5.

ZASTĘPCY

którzy są dobrze wprowadzeni w przemyśle naftowym, spirytusowym, cukrowym i przemysłu chemicznego, **poszukiwani do sprzedaży i wynajęcia wagonów cysternowych.** Towarzystwo wozów kolejowych „Eisenbahnwagen Gesellschaft m. b. H.“ Wiedeń, VII Theobaldgasse 8. Austrja. 8199

Baczność! Już został otwarty do użytku P. T. Szan. Publiczności najwytworniejszy lokal restauracyjny WE LWOWIE **Baczność!**

„REKLAMA“ ul. Szajnochy (boczna Kopernika i Sykstuskiej)

Restauracja urządzona na wzór najwytworniejszych lokali europejskich. Osobna sala bufetowa zaopatrzona w najwytworniejsze przysmaki. Karty objadowe i kolacyjne o niebywałej rozmaitości potraw. Trunki zagraniczne i krajowe tylko pierwszorzędnych firm. Codziennie Koncert znakomitej orkiestry symfonicznej od godz. 8 wiecz. 8214

Usługa skrzętna. **Ceny umiarkowane.**

Dla towarzystw wytwornie urządzone gabinety.

Specjalność piwo żywieckie z browarów Arcyks. w Żywcu.

O łaskawe liczne odwiedziny uprasza **ZARZĄD.**

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kleibusiewicza; — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.